VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Etyki Poselskiej**
(nr 63)
z dnia 5 czerwca 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Etyki Poselskiej (nr 63)

5 czerwca 2014 r.

Komisja Etyki Poselskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Izabeli Katarzyny Mrzygłockiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie wniosku marszałek Sejmu RP, z dnia 25 marca 2014 r., w sprawie dotyczącej wypowiedzi posła Andrzeja Rozenka na 64. posiedzeniu Sejmu w dniu 21 marca 2014 r., podczas rozpatrywania 12. punktu porządku dziennego – głosowanie;

– rozpatrzenie wniosku marszałek Sejmu RP z dnia 25 marca 2014 r., w sprawie dotyczącej wypowiedzi posła Andrzeja Rozenka w dniu 24 marca 2014 r., w programie „Rozmowa Wydarzeń" na antenie stacji Polsat News;

– rozpatrzenie wniosku marszałek Sejmu RP z dnia 24 marca 2014 r. w sprawie dotyczącej wypowiedzi posła Janusza Palikota w dniu 24 marca 2014 r., podczas konferencji prasowej w Opolu;

– rozpatrzenie wniosku posła Dariusza Jońskiego z dnia 24 marca 2014 r. w sprawie dotyczącej wypowiedzi posła Janusza Palikota z dnia 22 marca 2014 r., podczas spotkania Klubu Poselskiego Twój Ruch z Krajową Radą Polityczną partii Twój Ruch;

– rozpatrzenie projektu sprawozdania z analizy danych zawartych w oświadczeniach o stanie majątkowym posłów złożonych za 2012 r.;

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Bożena Bryła-Rodek, Beata Maciak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji Etyki Poselskiej. Witam państwa posłów, członków Komisji oraz pozostałe osoby, które biorą udział w dzisiejszym posiedzeniu. Stwierdzam kworum.

Porządek dzienny posiedzenia otrzymaliście państwo wraz z zawiadomieniem o miejscu i terminie obrad. Czy są uwagi do zaproponowanego porządku dziennego? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty bez zmian.

Informuję o przyjęciu protokołu 62. posiedzenia Komisji Etyki Poselskiej wobec niewniesienia do niego uwag.

Dzisiejszy porządek dzienny obejmuje, w punktach od 1 do 4, rozpatrzenie spraw dotyczących wypowiedzi posłów Twojego Ruchu: Andrzeja Rozenka i Janusza Palikota. W pkt 5 przewidziane jest rozpatrzenie projektu sprawozdania z analizy treści oświadczeń majątkowych posłów, a ostatni punkt to sprawy bieżące.

Przed przystąpieniem do realizacji porządku dziennego zgłaszam, w trybie art. 156 ust. 1 regulaminu Sejmu, wniosek o zamknięcie posiedzenia Komisji wraz z propozycją określenia osób, których udział w posiedzeniu jest niezbędny, tzn. członków Komisji, zaproszonych posłów oraz pracowników Kancelarii Sejmu i Biura Komisji Sejmowych.

Czy ktoś jest przeciw takiemu wnioskowi? Nie słyszę sprzeciwu, w związku z czym stwierdzam, że wniosek został przyjęty.

Chcę jeszcze państwa poinformować, że pkt 5 porządku dziennego dotyczący poselskich oświadczeń majątkowych będzie rozpatrzony na posiedzeniu zamkniętym, z mocy art. 144 ust. 1 regulaminu Sejmu.

Przystępujemy do realizacji przyjętego porządku obrad. Ponieważ na posiedzenie Komisji stawił się pan poseł Andrzej Rozenek, proponuję, aby realizację porządku dziennego rozpocząć od omówienia punktów, które pierwotnie oznaczone były jako pkt 3 i 4. Do pkt 1 i 2, obejmujących wnioski dotyczące osoby posła Janusza Palikota, powrócilibyśmy po rozpatrzeniu wniosków w sprawie posła Rozenka. Czy jest zgoda na taki tryb procedowania? Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję.

Witam na posiedzeniu Komisji Etyki Poselskiej pana posła Andrzeja Rozenka. Informuję pana, że Komisja rozpatruje wniosek marszałek Sejmu Ewy Kopacz, złożony do Komisji w dniu 25 marca 2014 r. w sprawie dotyczącej pańskiej wypowiedzi, która miała miejsce na 64. posiedzeniu Sejmu w dniu 21 marca 2014 r., podczas głosowań do 12. punktu porządku dziennego. Przedmiotem obrad Komisji jest także drugi wniosek pani marszałek Kopacz, również z dnia 25 marca 2014 r., który dotyczy innej pańskiej wypowiedzi, tym razem udzielonej w dniu 24 marca br. w trakcie audycji „Rozmowa Wydarzeń" wyemitowanej na antenie stacji Polsat News.

Przypominam państwu, że Komisja Etyki Poselskiej, na swoim 59. posiedzeniu w dniu 2 kwietnia 2014 r., zdecydowała o rozpatrzeniu spraw, których dotyczą wnioski złożone przez marszałek Sejmu RP. Bardzo proszę, panie pośle, aby zechciał się pan ustosunkować do rozpatrywanych wniosków.

Pan poseł Garbowski chciałby jeszcze zabrać głos przed tym, nim poseł Rozenek się wypowie? Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Miałbym do pana posła następującą prośbę, o ile pan poseł zechce ją przyjąć. Proponuję, abyśmy najpierw rozpatrzyli pierwszy wniosek, ten dotyczący wypowiedzi na forum Sejmu. Wysłuchalibyśmy wyjaśnień pana posła, zadali pytania, a dopiero po tym przeszlibyśmy do drugiego wniosku, gdzie procedura byłaby analogiczna. Dzięki temu nie pogubimy się w dyskusji i pozwoli nam to rzetelnie ocenić każdą z tych sytuacji.

Poseł Andrzej Rozenek (TR) – spoza składu Komisji:

Oczywiście, panie pośle, zgoda.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

W takim razie, bardzo proszę.

Poseł Andrzej Rozenek (TR) – spoza składu Komisji:

Zanim zadośćuczynię oczekiwaniom Komisji, chcę poinformować, że mam pewien problem z drugim wnioskiem pani marszałek Kopacz. Nie udało mi się niestety dotrzeć do nagrania audycji wyemitowanej w Polsacie i dlatego nie bardzo wiem, co ja wtedy rzeczywiście powiedziałem. Jeśli byłoby to możliwe, to zanim przejdę do ustosunkowania się do drugiego wniosku, prosiłbym o przytoczenie mi wypowiedzianych wówczas słów, które zostały uznane przez panią marszałek za obraźliwe.

Jeśli natomiast chodzi o pierwszy wniosek, w sprawie mojej wypowiedzi na forum Sejmu w dniu 21 marca 2014 r., to informuję Wysoką Komisję, że tamta wypowiedź odnosiła się do osoby pana Krzysztofa Steckiewicza. Ten pan miał podobno reprezentować wnioskodawców i występował jako przedstawiciel obywateli, gdyż procedowany wówczas przez nas projekt był przyjęty jako projekt obywatelski. Jak sama nazwa wskazuje, projekt obywatelski nie jest projektem partyjnym, ale okazało się, że pan Steckiewicz jest osobą ściśle kojarzoną w tej chwili z Solidarną Polska, a wcześniej był kojarzony z Prawem i Sprawiedliwością. W takiej sytuacji dla mnie przedstawianie osoby pana Steckiewicza jako niezależnego działacza, niepowiązanego z żadnymi ugrupowaniami politycznymi, było niczym innym jak oszustwem. Nazwałem więc rzecz po imieniu. Uważam, że użyte przeze mnie określenie było prawidłowe. Nie może być bowiem tak, że pod płaszczykiem obywatelskich projektów ustaw składa się

w Sejmie projekty partyjne. Takie działanie jest oszustwem i moim zdaniem z tego typu oszustwem my, jako Wysoka Izba, powinniśmy zdecydowanie walczyć. Być może w odbiorze osób trzecich użyte przeze mnie sformułowanie było zbyt ostre, jednak moim zdaniem było one w pełni adekwatne do zaistniałe sytuacji.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Dziękuję bardzo za te wyjaśnienia. Przystępujemy do zadawania pytań. Jako pierwszy pan poseł Garbowski, bardzo proszę.

Poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Panie pośle, pierwsze moje pytanie jest następujące: czy jest prawdą, że pan Steckiewicz jest współpracownikiem Solidarnej Polski? Jeżeli tak, to proszę wyjaśnić Wysokiej Komisji, skąd pan powziął o tym wiedzę.

Poseł Andrzej Rozenek (TR) – spoza składu Komisji:

Bardzo proszę spojrzeć na tę stronę internetową. Myślę, że zamieszczone na niej informacje są wystarczającym dowodem na poparcie moich słów. Mogę tę stronę otworzyć i zaprezentować panu szczegóły.

Poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Nie ma takiej potrzeby. Przechodzę do następnej kwestii. Szanowny panie pośle, każdy człowiek ma jakieś poglądy, które sytuują go bliżej takiej, a nie innej opcji politycznej. Może to być równie dobrze PiS, Solidarna Polska, jak i Twój Ruch lub SLD. Czy uważa pan, że każdy, kto sympatyzuje z jakąkolwiek formacją polityczną, musi być od razu nieobiektywny w ocenie rzeczywistości, w takim znaczeniu tego słowa, jak pan je rozumie? Myślę, że wszyscy, jak siedzimy na tej sali, pamiętamy tamtą dyskusję plenarną, pamiętamy jej kontekst, towarzyszące emocje, a także to, co powiedział pan Steckiewicz. Jego wystąpienie było dość prowokacyjne i więcej było w nim emocji niż merytorycznego uzasadnienia dla przedstawianego projektu obywatelskiego. Czy dziś, oceniając sprawę z perspektywy czasu, wyraziłby się pan podobnie o przedstawicielu wnioskodawców, jak uczynił to pan wówczas? Wiemy, że język pana wypowiedzi jest bogaty, a więc może zamieniłby pan tamte słowa na jakieś inne?

Poseł Andrzej Rozenek (TR) – spoza składu Komisji:

Jeżeli chodzi o pierwszą część pytania pana posła, to dysponuję materiałem, który udowadnia ścisły związek pana Steckiewicza z Solidarną Polską i nie ulega dla mnie żadnej wątpliwości, że jest to współpracownik tej partii, osoba, która wiąże z tą partią swoją polityczną przyszłość. Ze względu na powyższe pan Steckiewicz wprowadził swoim wystąpieniem w błąd zarówno Wysoką Izbę, jak i społeczeństwo. Być może powinienem wtedy dokładnie to powiedzieć, czyli, że pan Steckiewicz wprowadza ludzi w błąd. Być może byłoby to bardziej eleganckie określenie. Proszę jednak, aby Wysoka Komisja zrozumiała moje zachowanie. Dyskusja na sali była bardzo gorąca. Pan Steckiewicz także bynajmniej nie przebierał w słowach. Wydaje mi się zatem, że użyte przeze mnie sformułowanie było adekwatne do zaistniałej sytuacji.

Jeśli chodzi o drugą część pytania pana posła, to myślę, że przed chwilą się do niej również odniosłem.

Poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Dziękuję. Nie mam w tej chwili więcej pytań.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Pan marszałek Stefaniuk, bardzo proszę.

Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Myślę, że kwestia, kto z jaką partią sympatyzuje, nie jest istotna dla oceny wniosku, który w tej chwili rozpatrujemy. Moim zdaniem, bez względu na posiadane sympatie polityczne i przekonania możliwe jest występowanie w imieniu innych obywateli lub nawet całego społeczeństwa.

Uważam, że problem leży w użytych przez pana słowach, panie pośle. Powiedział pan, cytuję: „To jest zbrodnia. Na to nie ma naszej zgody. Proszę o pięć minut przerwy, żebyśmy tego oszusta mogli rozpracować…”. W tym kontekście można zrozumieć pana

wypowiedź o tym, że ktoś sympatyzuje z różnymi formacjami politycznymi, że w ten sposób dopuszcza się oszustwa. Według mnie to właśnie ze względu na te słowa i wynikający z nich, możliwy związek logiczny pani marszałek skierowała wniosek do Komisji Etyki Poselskiej w pana sprawie, panie pośle. Dokładanie chodzi o zacytowane zwroty: „to jest zbrodnia" i „żebyśmy tego oszusta mogli rozpracować".

Poseł Andrzej Rozenek (TR) – spoza składu Komisji:

Postaram się zatem jeszcze raz wytłumaczyć moje zachowanie. Jeśli chodzi o oszustwo, to wyłącznie miałem na myśli fakt, iż pan Steckiewicz przedstawiał się wszędzie jako niezależny ekspert reprezentujący stronę społeczną. W rzeczywistości jest on jednak reprezentantem konkretnej partii politycznej.

Jeżeli natomiast chodzi o słowo „zbrodnia", to wymaga ono nieco szerszego komentarza. W czasie, gdy w Polsce wciąż mamy bezrobocie na poziomie 14%, a wśród ludzi młodych sięga ono nawet 25%, likwidacja 1/7 miejsc pracy w handlu jest zbrodnią z punktu widzenia polityki społecznej i zatrudnienia. Tę opinię podtrzymuję także dziś.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czy są inne pytania do pana posła? Nie słyszę. Uznaję zatem, że wyczerpaliśmy pytania dotyczące punktu porządku dziennego odnoszącego się do wniosku marszałek Sejmu w sprawie wypowiedzi posła Rozenka na posiedzeniu plenarnym w dniu 21 marca 2014 r.

Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami proponuję, abyśmy teraz przeszli do rozpatrzenia drugiego wniosku w pana sprawie, panie pośle. Ponownie wnioskodawcą jest pani marszałek Kopacz, a rzecz dotyczy pańskiej wypowiedzi w stacji Polsat News udzielonej w dniu 24 marca 2014 r.

Poseł Tomasz Garbowski (SLD):

A to jest materiał, o który pan prosił, panie pośle. Na trzeciej stronie jest zaznaczony fragment pańskiej wypowiedzi, który stał się przyczyną wniosku złożonego przez marszałek Sejmu.

Poseł Andrzej Rozenek (TR) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Po zapoznaniu się z treścią dokumentu przypominam sobie tamtą sytuację. Wiem już o co chodzi.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

W takim razie bardzo prosimy o przedstawienie pańskiego stanowiska w tej sprawie.

Poseł Andrzej Rozenek (TR) – spoza składu Komisji:

Wysoka Komisjo, rzecz dotyczy wydarzeń sprzed kilku miesięcy. Zgłosili się wówczas do nas opiekunowie niepełnosprawnych dzieci. Skontaktowali się oni z nami, kiedy byli już na terenie Sejmu. Zaznaczam, że nie wiem, kto ich wprowadził do parlamentu. Z naszej strony tymi ludźmi opiekowali się dwaj posłowie: poseł Wydrzyński i poseł Kwiatkowski. Pomagali im poruszać się po sejmowych korytarzach i pomogli im również dotrzeć pod gabinet pani marszałkini Ewy Kopacz. Rodzice niepełnosprawnych dzieci chcieli bowiem złożyć petycję i porozmawiać z panią marszałkinią.

Według relacji wymienionych posłów sytuacja miała następujący przebieg – zaznaczam, że nie byłem jej naocznym świadkiem, a szczegóły znam tylko z ich przekazu: rodzice niepełnosprawnych dzieci zostali wyrzuceni poza biuro pani marszałkini, przy czym nie dokonała tego pani Kopacz, ale pracownicy obsługujący jej kancelarię. Rodzicom przekazano, że ponieważ nigdy nie byli umówieni z marszałkinią, to dlatego nie mają prawa wchodzić do jej biura.

Jeśli byłaby taka potrzeba, to myślę, że gdybyśmy wezwali obu posłów na świadków, to potwierdzą oni moje słowa. Nie widzę żadnego powodu, Wysoka Komisjo, abym miał ukrywać przebieg tamtego zajścia. Dodaję od razu, że nie zgłaszam z tego tytułu pretensji do pani marszałkini Kopacz, ale mam bardzo duże pretensje do pracowników jej sekretariatu, przede wszystkim o to, że zachowali się w sposób nieludzki wobec rodziców niepełnosprawnych dzieci. Było to zachowanie szczególnie rażące, ponieważ jeden z rodziców miał ze sobą na wózku dziecko dotknięte porażeniem mózgowym w bardzo poważnym stopniu. Widać było gołym okiem, że jest ono ciężko upośledzone. Drugi

rodzic prowadził także dziecko na wózku, niepełnosprawne w mniejszym stopniu, ale również poważnie dotknięte przez los. Ci ludzie nie przyszli do marszałkini po to, aby się awanturować i robić zadymę, im chodziło tylko o to, aby zostali wysłuchani.

Śmiem twierdzić, że jeśli wtedy ktoś by ich wysłuchał, jeśli nastąpiłaby odpowiednia reakcja władz, nie mówię, że musiałaby to być od razu sama pani marszałkini, ale mogłaby ona spowodować np. reakcję właściwych ministrów, to w ogóle nie doszłoby do protestu rodziców i ich niepełnosprawnych dzieci na terenie Sejmu. Do przedstawionych wydarzeń nawiązałem w mojej wypowiedzi na antenie Polsat News i nie powiedziałem ani jednego słowa nieprawdy na ten temat.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Dziękuję panu posłowi. Czy są jakieś pytania ze strony członków Komisji? Bardzo proszę, pan poseł Garbowski.

Poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Z pana wypowiedzi zrozumiałem, panie pośle, że informacje na temat wydarzeń przed gabinetem pani marszałek, które przedstawiał pan w Polsacie, pochodziły od pana klubowych kolegów. Zgadza się?

Poseł Andrzej Rozenek (TR) – spoza składu Komisji:

Tak. Wspomniane informacje otrzymałem od posłów z mojego klubu oraz od ludzi, którzy z niepełnosprawnymi dziećmi na wózkach udali się pod gabinet marszałkini.

Poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Posłowie z pana klubu byli bezpośrednimi świadkami tamtych zdarzeń?

Poseł Andrzej Rozenek (TR) – spoza składu Komisji:

Tak, panie pośle. Moi koledzy to świadkowie, a oprócz nich świadkami były osoby prowadzące wózki z niepełnosprawnymi dziećmi. Przypuszczam, że to opiekunowie tych dzieci. Później rozmawiałem z tymi ludźmi osobiście na ten temat. Byli oni niezwykle zgorszeni tym, co zaszło. Poprosili mnie o to, abym pomógł im zainteresować tą sprawa jakiegoś dziennikarza. Udało mi się namówić dziennikarkę z TVN, nie pamiętam w tej chwili nazwiska, która zrobiła materiał na ten temat do TVN. W materiale wyraźnie zostało powiedziane, że opiekunowie niepełnosprawnych dzieci nie mogli dostać się do gabinetu marszałkini Kopacz, ponieważ nie byli wcześniej umówieni.

Poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Czy mógłby pan przypomnieć Wysokiej Komisji, którzy posłowie z pana klubu byli świadkami tamtego zajścia?

Poseł Andrzej Rozenek (TR) – spoza składu Komisji:

Byli to poseł Wydrzyński i poseł Kwiatkowski.

Poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czy są inne pytania do pana posła? Nie słyszę. Dziękujemy panu panie pośle, za przybycie na posiedzenie Komisji Etyki Poselskiej.

Poseł Andrzej Rozenek (TR) – spoza składu Komisji:

Dziękuję. Do widzenia państwu.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Ogłaszam krótką przerwę w obradach.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Wznawiam posiedzenie Komisji. Przypominam, że rozpatrujemy dwa punkty porządku dziennego dotyczące wypowiedzi posła Andrzeja Rozenka. Przed przerwą wysłuchaliśmy pana posła. Otwieram dyskusję. Jako pierwsza pani poseł Witek. Bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Wysoka Komisjo, zacznę od ustosunkowania się do kwestii wniosku dotyczącego wypowiedzi pana posła Rozenka w trakcie dyskusji plenarnej nad obywatelskim projektem ustawy. Wysłuchaliśmy przed chwilą racji pana posła, usłyszeliśmy m.in., że debata była bardzo emocjonalna. To wszystko prawda, jednak ja stoję na stanowisku, i to nie tylko w związku z zachowaniem się w Sejmie, że istnieje coś takiego jak prawo gościa i prawo gospodarza. W przypadku debaty gospodarzem był polski parlament, a pan Steckiewicz reprezentował stronę obywatelską, czyli był gościem. Pan Steckiewicz prezentował ustawę i uzasadniając ją, słyszał z pewnością okrzyki, które pochodziły z sali. Mogło go to sprowokować do użycia nieco mocniejszych słów, niż powinien. Moim zdaniem, nie usprawiedliwia to jednak w żadnym stopniu pana posła Rozenka, jeśli chodzi o treść jego wypowiedzi, w której użył określenia „zbrodnia” .

Zwracam uwagę, że poseł Rozenek podtrzymał dziś przed Komisją swoje sądy wygłoszone na posiedzeniu plenarnym. Doprawdy nie wiem, na czym owa „zbrodnia” miałaby polegać. W moim przekonaniu, słowa użyte przez posła Rozenka są zdecydowanie zbyt mocne. Pamiętajmy poza tym, że mówił je poseł na Sejm, w murach którego byli goszczeni obywatele w osobie ich przedstawiciela, pana Steckiewicza.

Jestem przekonana, że sformułowanie, jakim posłużył się pana poseł Rozenek, mogłoby z powodzeniem zostać zastąpione słowami dużo bardziej spokojnymi i wyważonymi, które nie dawałyby pretekstu do kontynuowania ostrej i gorącej wymiany zdań pomiędzy interlokutorami, tym bardziej że omawiany wówczas projekt był bardzo ważny. Był to bowiem projekt obywatelski, a przypomnę, że klub Prawo i Sprawiedliwość stoi na stanowisku, że zwłaszcza projekty obywatelskie powinny być rozpatrywane, gdyż ich przygotowanie wymaga ogromnych nakładów pracy i mam tu na myśli nie tylko zebranie określonej liczby podpisów, ale również prawną stronę tego przedsięwzięcia.

Podsumowując, moim zdaniem, jeden ze współgospodarzy spotkania, a takim był pan poseł Rozenek, nie zachował się tak, jak gospodarzowi przystoi.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Pan poseł Garbowski, proszę.

Poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Szanowna Komisjo, uważam, że interpretacja zdarzenia przedstawiona przez panią poseł Witek jest w zasadzie właściwa. Nie ulega wątpliwości, że gospodarze powinni szanować zapraszanych przez siebie gości. Jeżeli zdarzy się tak, że zaproszony gość obraża gospodarza, to ten również powinien starać się trzymać fason i pokazać odpowiednią klasę, szczególnie, jeśli gospodarzami są posłowie na Sejm. Pan poseł Rozenek jest doświadczonym parlamentarzystą, mimo że to dopiero jego pierwsza kadencja, i powinien wiedzieć, jak należy się zachować w takiej sytuacji.

Z drugiej jednak strony, powinniśmy wziąć pod uwagę, że wystąpienie pana Steckiewicza było bardzo prowokacyjne. Przynajmniej ja je w ten sposób odebrałem i myślę, że nie należy o tym zapominać, oceniając słowa posła Rozenka. Wnioskodawca prowokował swoim wystąpieniem wielu posłów. Uważam, że w takiej sytuacji bardziej aktywna powinna być rola marszałka prowadzącego obrady. Należało odpowiednio wcześniej zwrócić uwagę przedstawicielowi wnioskodawców, że dyskusja powinna być prowadzona w sposób merytoryczny i nie prowokować do emocjonalnych wystąpień strony przeciwnej. Tymczasem mieliśmy do czynienia z tym, o czym mówi przysłowie, czyli ktoś uderzył w stół i odezwały się nożyce. Poseł Rozenek, zamiast załagodzić sytuację, dodatkowo ją zaognił swoją wypowiedzią.

Moim zdaniem, wypowiedź posła Rozenka można by uznać za mieszczącą się w granicach wyznaczonych przez zasady etyki poselskiej, gdyby myśl posła została przekazana w inny sposób, przy pomocy nieco innego słownictwa. Pan poseł jest dziennikarzem i potrafi posługiwać się słowem. W omawianym przypadku zachował się jednak bardzo emocjonalnie, taka jest moja ocena, natomiast tylko w niewielkim stopniu rozsądnie. Wszyscy wiemy, że emocje są złym doradcą, szczególnie w przypadku publicznych wypowiedzi polityków.

Uważam, że powinniśmy się zastanowić, czy wypowiedź posła była na miejscu. Czy w taki sposób powinien zachowywać się poseł na Sejm Rzeczypospolitej? Jeżeli dojdziemy do wniosku, że słowa posła były niewłaściwe, to opowiadałbym się za wymierzeniem panu Rozenkowi kary regulaminowej w postaci zwrócenia uwagi. Taki wniosek pozostawiam do decyzji Wysokiej Komisji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Pan marszałek Stefaniuk, bardzo proszę.

Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Chcę przypomnieć członkom Komisji, że emocje na sali plenarnej zostały w tamtym dniu wzbudzone przez pana Steckiewicza, który zabierał głos w imieniu obywateli. To on swoim przemówieniem rozhuśtał emocje. Jednak w wystąpieniu pana posła Rozenka są zawarte następujące słowa: „Pan Steckiewicz zachęca nas do tego, żebyśmy odebrali 1/7 miejsc pracy w handlu". Uważam, że takie stwierdzenie jest niemerytoryczne i mocno przesadzone.

W dalszej części wypowiedzi pan poseł mówi, co jest jeszcze gorsze, cytuję: „To jest zbrodnia i na to nie ma naszej zgody". Zwracam uwagę na użyte słowo „zbrodnia". I dalsza część wypowiedzi, ponownie cytuję: „Proszę o pięć minut przerwy, żebyśmy tego oszusta mogli rozpracować". Tym ostatnim stwierdzeniem, chodzi mi o słowo „oszust", pan poseł zakwalifikował przedstawicieli wnioskodawców niemal do kategorii członków jakiejś mafii. Moim zdaniem, tego rodzaju wypowiedzi z trybuny sejmowej są niedopuszczalne. Myślę, że Komisja powinna na ten fakt zareagować i podzielam wniosek zgłoszony przez posła Garbowskiego, czyli opowiadam się za wymierzeniem posłowi Rozenkowi kary zwrócenia uwagi.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Dziękuję bardzo, panie marszałku. Czy są inne wnioski w tej sprawie? Nie słyszę.

Poddaję od głosowanie wniosek posła Garbowskiego o zwrócenie uwagi posłowi Andrzejowi Rozenkowi. Kto jest za tym wnioskiem? (4) Dziękuję.

Stwierdzam, że Komisja Etyki Poselskiej postanowiła jednogłośnie ukarać posła Rozenka karą regulaminową w postaci zwrócenia uwagi. Podstawą wymierzenia orzeczonej kary jest stwierdzenie naruszenia przez pana posła postanowień art. 6 Zasad etyki poselskiej, czyli zasady dbałości o dobre imię Sejmu.

Pani poseł Witek, bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Pani przewodnicząca, proponowałabym jeszcze, aby dołożyć do uzasadnienia wymierzonej kary stwierdzenie naruszenia art. 1 Zasad etyki poselskiej, zgodnie z którym poseł w służbie publicznej kieruje się ogólnie przyjętymi zasadami etycznymi, obowiązującym porządkiem prawnym i solidarną troską o dobro wspólne.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Przyjmuję uzupełnienie pani poseł Witek. A zatem, informuję, że Komisja stwierdziła naruszenie zasad etyki poselskiej, a konkretnie zasad opisanych w art. 1 i 6 uchwały Sejmu z dnia 17 lipca 1998 r.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie wniosku pani marszałek Sejmu RP z dnia 25 marca 2014 r., w sprawie dotyczącej wypowiedzi posła Andrzeja Rozenka na 64. posiedzeniu Wysokiej Izby w dniu 21 marca 2014 r.

Bardzo proszę, pan poseł Garbowski.

Poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Jeżeli pani przewodnicząca pozwoli, to chciałbym zaproponować, abyśmy w sprawie drugiego wniosku dotyczącego posła Rozenka, tzn. sprawy jego wypowiedzi w telewizji Polsat News, wystąpili do parlamentarzystów będących świadkami tamtych zdarzeń o złożenie wyjaśnień i ewentualne potwierdzenie lub zaprzeczenie prawdziwości słów pana posła Rozenka. Po zapoznaniu się z treścią wyjaśnień, na kolejnym posiedzeniu Komisji dokończylibyśmy rozpatrywanie tego wniosku.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Przyjmuję propozycję pana posła. Pani poseł Witek, bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Skoro przyjęliśmy wniosek o zapoznanie się z informacją świadków zdarzenia w osobie dwóch parlamentarzystów, proponowałabym, abyśmy poprosili także o wyjaśnienia z sekretariatu pani marszałek Kopacz, czy rzeczywiście sytuacja, o której mówił poseł Rozenek, miała miejsce.

Poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Popieram propozycję pani poseł Witek. Bardzo słusznie. Wystosowalibyśmy zatem dwa pisma, do posła Wydrzyńskiego i posła Kwiatkowskiego, i trzecie do gabinetu marszałek Ewy Kopacz z pytaniem, czy rzeczywiście miała miejsce próba wejścia do gabinetu przez rodziców i opiekunów niepełnosprawnych dzieci, jak ona przebiegała i czym się zakończyła.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czy jest zgoda na takie działanie? Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję.

Na tym zakończyliśmy w dniu dzisiejszym rozpatrywanie punktu dotyczącego wniosku marszałek Sejmu RP z dnia 25 marca 2014 r., w sprawie dotyczącej wypowiedzi posła Andrzeja Rozenka w dniu 24 marca 2014 r., w programie „Rozmowa Wydarzeń" na antenie stacji Polsat News. Prace nad tym punktem w tej chwili przerywamy i zostaną one dokończone na następnym posiedzeniu Komisji.

Wysoka Komisjo, w tej chwili przechodzimy do kolejnego punktu porządku dziennego. Zgodnie z przyjętym harmonogramem posiedzenia jest nim rozpatrzenie wniosku marszałek Sejmu RP z dnia 24 marca 2014 r., w sprawie dotyczącej wypowiedzi posła Janusza Palikota w dniu 24 marca 2014 r., podczas konferencji prasowej w Opolu. Czy stawił się pan poseł Palikot?

Sekretarz Komisji Beata Maciak:

Nie, pani przewodnicząca. Nie ma pana posła.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czy pan poseł Palikot był już wcześniej wzywany w tej sprawie?

Sekretarz Komisji Beata Maciak:

Nie, to pierwsze wezwanie w sprawie tego wniosku.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Pan poseł Garbowski, bardzo proszę.

Poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Pani przewodnicząca, proponuję, zgodnie z obyczajem przyjętym przez Komisję, abyśmy sprawę rozpatrzenia tego wniosku przesunęli na następne posiedzenie. Wezwiemy po raz kolejny pana posła, a jeżeli i tym razem się nie stawi, rozstrzygniemy wniosek pod jego nieobecność. Mamy do tego prawo. Podobnie proponuję postąpić z drugim wnioskiem dotyczącym posła Palikota, który został złożony przez posła Dariusza Jońskiego.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Zgoda. Została zgłoszona propozycja przesunięcia rozpatrzenia wniosków w sprawie posła Palikota na kolejne posiedzenie Komisji. Kto z państwa jest za tą propozycją? (4) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja jednogłośnie zdecydowała o przeniesieniu rozpatrywania wniosków w sprawie posła Palikota na kolejne posiedzenie. Wcześniej pan poseł zostanie po raz kolejny zawiadomiony o miejscu, terminie i tematyce posiedzenia.

Szanowni państwo, pozostał nam do rozpatrzenia jeszcze jeden punkt porządku dziennego: rozpatrzenie projektu sprawozdania z analizy danych zawartych w oświadczeniach o stanie majątkowym połów złożonych za 2012 r. Informuję, że porządek obrad w tym punkcie przewiduje rozpatrywanie spraw wynikających z majątkowych oświadczeń poselskich, o których mowa w art. 144 regulaminu Sejmu.

Zgodnie z uchwałą nr 17 Prezydium Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z 31 marca 1998 r., w sprawie wykładni użytego w załączniku do regulaminu Sejmu „Przedmiotowy

zakres działania komisji sejmowych”, przez użyty tam zwrot „rozpatrywanie spraw” rozumie się zarówno dokonywanie analizy danych zawartych w złożonych przez posłów oświadczeniach o swoim stanie majątkowym, o których mowa w art. 35 ust. 3 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora i przedstawienie Prezydium Sejmu wyników tej analizy, jak też rozpatrywanie spraw indywidualnych wynikających z analizy tych oświadczeń.

Dzisiejsze posiedzenie Komisji zostało zwołane w trybie zwykłym, ale przypominam państwu posłom, że w dniu 25 stycznia 2013 r. Sejm podjął uchwałę w sprawie zmiany regulaminu Sejmu, mocą której wprowadzono ust. 2 w art. 144, który do dnia wejścia w życie tej zmiany, w sprawie wiadomości pozyskanych w toku rozpatrywania spraw wynikających z oświadczeń majątkowych, zaliczał je do informacji niejawnych, o klauzuli „zastrzeżone” lub „poufne” w rozumieniu przepisów o ochronie informacji niejawnych.

Aktualnie obowiązująca ustawa o ochronie informacji niejawnych, z dnia 5 sierpnia 2010 r., zezwala na nadanie informacjom niejawnym klauzuli „zastrzeżone”, jeśli nie nadano im wyższej klauzuli tajności, a ich nieuprawnione ujawnienie może mieć szkodliwy wpływ na wykonywanie zadań przez organy władzy publicznej lub inne jednostki organizacyjne w zakresie obrony narodowej, polityki zagranicznej, bezpieczeństwa publicznego, przestrzegania praw i wolności obywateli, wymiaru sprawiedliwości albo interesów ekonomicznych Rzeczypospolitej Polskiej.

Posiedzenie Komisji w tym punkcie jest zamknięte na mocy postanowień art. 144 ust. 1 regulaminu Sejmu. Jeżeli okazałoby się, że informacje pozyskane przez posłów w trakcie analizy i rozpatrywania niejawnych oświadczeń majątkowych parlamentarzystów zawierają informacje niejawne, posiedzenie Komisji Etyki Poselskiej powinno zostać zwołane ponownie i zorganizowane w trybie posiedzeń klauzulowych.

Czy są jakieś uwagi ze strony posłów do przedstawionych spraw regulaminowych? Pani poseł Witek, bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Pani przewodnicząca, chodzi mi o pana Jarosława Kaczyńskiego. Pan poseł Kaczyński otrzymał stosowne druki do wypełnienia, ale jest niestety w szpitalu. W związku z powyższym, proszę o pięć minut przerwy, w trakcie której spróbuję zorientować się jak wygląda sprawa wypełnienia dokumentów. Alternatywą jest zawarcie w sprawozdaniu informacji, że ze względu na hospitalizację poseł Kaczyński nie dostarczył stosownych wyjaśnień. Pan poseł Kaczyński wie, że powinien złożyć oczekiwane wyjaśnienia. Czy mogę prosić o kilka minut przerwy?

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Na wniosek pani poseł Witek zarządzam pięć minut przerwy w obradach.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Wznawiam posiedzenie po przerwie.

Przypominam państwu, że jesteśmy w trakcie realizacji pkt 5 porządku dziennego: rozpatrzenie projektu sprawozdania z analizy danych zawartych w oświadczeniach o stanie majątkowym połów złożonych za 2012 r. Prezydium Komisji Etyki Poselskiej opracowało dla Prezydium Sejmu projekt sprawozdania z analizy danych zawartych w oświadczeniach o stanie majątkowym posłów złożonych za rok 2012. Członkowie Komisji otrzymali, w celu zapoznania się z jego treścią, projekt wraz z listą posłów, którzy wezwani przez Komisję złożyli wyjaśnienia na piśmie stanowiące uzupełnienie danych zamieszczonych w złożonych wcześniej oświadczeniach majątkowych.

Otwieram dyskusję na ten temat. Jako pierwszy zabierze głos pan marszałek Stefaniuk. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Wysoka Komisjo, proponuję, aby w przygotowanym projekcie sprawozdania wykreślić, na str. 2 zdanie, które brzmi następująco: „Komisja, w trybie art. 8 ust. 2 uchwały Komisji Etyki Poselskiej z dnia 23 kwietnia 2009 r. – Regulamin Komisji Etyki Poselskiej, wezwała 68 posłów do przedstawienia wyjaśnień”.

Wnoszę o wykreślenie powyższego zdania, ponieważ kolejne zdanie sprawozdania zawiera następującą treść: „Wyjaśnienia na piśmie, stanowiące uzupełnienie danych zawartych w oświadczeniach majątkowych, złożyło 54 posłów". W załączeniu znajduje się imienny wykaz tychże posłów. Uważam, że rozbieżność pomiędzy podaną liczbą posłów tj. najpierw 68, a później 54 może rodzić niepotrzebną niejasność i powodować nieuprawnione domysły, dlatego proponuję wykreślić pierwsze zdanie.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Popieram propozycję pana marszałka. Ta różnica wynika po części z nieporozumienia. Okazało się bowiem, że niektórych posłów nie trzeba było wzywać, ponieważ sprawy wyjaśniły się bez ich bezpośredniego udziału i dlatego nie stawili się na wezwanie Komisji. Stąd wzięła się różnica pomiędzy wielkościami podanymi przez posła Stefaniuka, a zamieszczenie jej w sprawozdaniu może budzić niepotrzebne emocje. Popieram zgłoszoną propozycję wykreślenia fragmentu tekstu.

Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Kontynuując wątek rozpoczęty przez panią poseł Witek, dodam, że czasami bywało tak, że kontaktując się z posłem w celu określenia terminu wezwania krótkie wyjaśnienie z jego strony rozwiązywało sprawę i nie było już konieczności bezpośredniego spotykania się i osobistego wyjaśniania zaistniałych wątpliwości. Z powyższych względów podana liczba 68 posłów nie powinna być ujmowana w statystykach dotyczących nieprawidłowości stwierdzonych w związku z analizą oświadczeń majątkowych posłów.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Dziękuję za te wyjaśnienia. Czy jest zgoda na propozycję korekty tekstu sprawozdania zaproponowaną przez marszałka Stefaniuka? Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję bardzo.

Pan poseł Garbowski, bardzo proszę.

Poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Pani przewodnicząca, m.in. w związku z przyjętą poprawką i przemyśleniami poszczególnych posłów chciałbym złożyć wniosek o to, aby ostateczny kształt sprawozdania został przyjęty na dodatkowym posiedzeniu Komisji Etyki Poselskiej, które zostanie zwołane na dzień 10 czerwca 2014 r. Na tym posiedzeniu moglibyśmy także omówić drugi aspekt zagadnienia dotyczącego sprawozdań majątkowych, tzn. przyjęcie opinii w sprawie korekty oświadczeń majątkowych za lata 2008–2010 złożonych przez posła Janusza Palikota. W ten sposób, za jednym razem zamknęlibyśmy sprawę oświadczeń majątkowych i wyrazili opinię w sprawie korekt treści oświadczeń dokonywanych przez posła Palikota. Jeżeli pani przewodnicząca i Wysoka Komisja podzieli mój wniosek, wówczas tę kwestię uregulowalibyśmy całościowo na posiedzeniu w dniu 10 czerwca.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czy są inne głosy w dyskusji? Nie słyszę. Poddam zatem pod głosowanie wniosek posła Garbowskiego. Kto z członków Komisji jest za tym, aby kwestię sprawozdania dotyczącego analizy danych zawartych w oświadczeniach majątkowych posłów oraz stanowisko w sprawie opinii na temat korekt oświadczeń majątkowych dokonanych przez posła Palikota rozpatrzyć jednocześnie na następny posiedzeniu Komisji, w dniu 10 czerwca br.? (4) Dziękuję. Komisja przyjęła wniosek jednogłośnie.

Pozostał nam do omówienia ostatni punkt porządku dziennego: sprawy bieżące. Informuję państwa, że z dniem 19 czerwca 2014 r. upływa sześciomiesięczna kadencja na stanowisku zastępcy przewodniczącego Komisji. Obecnie tę funkcję pełni pan poseł Tomasz Garbowski. W związku z powyższym proponuję, aby na kolejnym posiedzeniu w dniu 10 czerwca dokonać wyboru nowego zastępcy przewodniczącego. Jego kadencja rozpocznie się w dniu 20 czerwca. Czy jest zgoda na wprowadzenie tego punktu do porządku posiedzenia planowanego na 10 czerwca? Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję.

Czy ktoś chciałby zabrać głos w sprawach bieżących? Nie widzę. Dziękuję. Stwierdzam, że wyczerpaliśmy porządek dzienny. Zamykam posiedzenie Komisji Etyki Poselskiej.